

Odwołanie od *Decyzji odmownej*.

Cel złożenia *Wniosku* OBP, czyli *Odwołanie*. Dla osób, które samodzielnie walczyły, walczą i chcą walczyć z bezprawiem, napisanie *Odwołania* nie będzie problemem. Ci, którzy jeszcze tego nie przerabiali, a chcą spróbować, posługując się poniższymi wskazówkami dadzą radę. Niech tylko z uwagą przeczytają do samego końca. Ci zaś, którzy mają to w dupie i czekają na jesienną wiktoryę, niech dalej nie czytają. Zalecam natomiast internetową agitację wyborczą, żeby pewne już zwycięstwo było jeszcze bardziej pewne.

Zacząć trzeba od tego, że **nie ma jednego, powszechnie obowiązującego wzoru *Odwołania***. Są jedynie określone w art. 126 *Kodeksu postępowania cywilnego* wymogi, jakie pismo procesowe - a takim jest *Odwołanie* - powinno spełniać. I właśnie na podstawie tych wytycznych oraz, że tak powiem, doświadczenia sądowego, opracowane zostały wzory, które znajdziecie w „branżowych” witrynach internetowych. Do naszych jednak potrzeb, musimy je trochę zmodyfikować. *Odwołanie* będzie mieć następujący układ:

Nagłówek.

Imię, nazwisko Adres	Miejscowość, data
	Egz. nr ____
	Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych 01-231 Warszawa ul. Płocka 9
	<i>Za pośrednictwem:</i>
	Dyrektora ZER MSWiA 02-106 Warszawa ul. Pawińskiego 17/21
Powód: Imię i nazwisko, adres.	
Pozwany: Dyrektor Zakładu Emerytalno Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ul. Pawlińskiego 17/21, 02-106 Warszawa.	

Wyjaśniać chyba nie trzeba.

Wstęp.

ODWOŁANIE

Odwołuję się od *Decyzji* z dnia (data wydania i numer *Decyzji*) (dalej: *Decyzja odmowna*), wydanej przez Dyrektora Zakładu Emerytalno Rentowego MSWiA w Warszawie, doręczonej mi w dniu (data otrzymania *Decyzji* - potwierdzenia odbioru), którą to *Decyzję*, *Pozwany* odmówił zaliczenia do mojej wysługi emerytalnej, pełnionej przeze mnie służby w organach bezpieczeństwa państwa, w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku* do ZER-u).

To również nie wymaga wyjaśnień.

Zarzuty.

Decyzji tej zarzucam, że:

1. Celowo i błędnie podaje podstawę prawną mojego *Wniosku* z dnia (data *Wniosku*), a tym samym nie odnosi się merytorycznie do jego treści.
2. Celowo i błędnie interpretuje treść 13, ust. 1, pkt 1b oraz art. 15b *Ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin z dnia 18 lutego 1994 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 132 z późn. zm.)* (dalej: *Ustawa emerytalna*).
3. Nie prostuje błędu i nie podaje faktycznej podstawy ponownego naliczenia mojego świadczenia, o co wnioskowałem.
4. Bez uzasadnionej podstawy prawnej pozbawia cech dokumentu urzędowego *Informację IPN* z dnia (data wydania i numer *Informacji IPN*, wymienionej w **pierwszej Decyzji**, czyli nasza przykładowa *Informacja IPN 2010 z Wniosku*) (dalej: *Informacja IPN 2010*) i usuwa ją z obiegu prawnego, a w konsekwencji odmawia zaliczenia do wysługi emerytalnej, służby w organach bezpieczeństwa państwa, którą pełniłem w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*).

Piszemy, dlaczego nie zgadzamy się z *Decyzją odmowną*. Część tę, w zależności od treści *Decyzji* i jej uzasadnienia możemy rozbudować o inne punkty. Ale bez przesady. Zarzut 1 piszemy wtedy, gdy podstawa prawna *Decyzji odmownej* jest inna niż podstawa prawna naszego *Wniosku* i/lub gdy w treści uzasadnienia tej *Decyzji*, ZER ją ignoruje. Więcej w *Analizie uzasadnień...*

Wnioski.

Dlatego wnoszę o to, aby Sąd:

1. Stwierdził, że *Informacja IPN 2010* jest jedynym, obowiązującym i posiadającym moc prawną zaświadczeniem o przebiegu mojej służby w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*).
2. Stwierdził, że *Informacja IPN* z dnia (data wydania i numer *Informacji IPN*, wymienionej w **drugiej Decyzji**, czyli nasza przykładowa *Informacja IPN 2017 z Wniosku*) (dalej: *Informacja IPN 2017*) nie przedstawia żadnych nowych dowodów oraz nie ujawnia nowych okoliczności faktycznych, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia, o których mówi art. 33, ust. 1, pkt 1 *Ustawy emerytalnej* i jest dokumentem wtórnym w stosunku do *Informacji IPN 2010*, powielającym treść tej *Informacji*.
3. Stwierdził, że *Informacja IPN 2017* nie może być uznana za zaświadczenie o przebiegu służby, a tym samym zniósł właściwość *Informacji IPN 2017* jako takiego zaświadczenia.

Najważniejsza część i sens całego *Odwołania*. Jedyny - jak na razie - sposób na wykazanie, że służba na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, to tylko wymysł Jusupovića i jego kompanów z IPN-u. No i znacznie łatwiejszy niż udowadnianie, że PRL takim państwem nie była. Tym bardziej, że w *Ustawie emerytalnej* takiego określenia Polski Ludowej nie znajdziecie. Dla

IPN-u bowiem, służba na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, to służba w wymienionych w katalogu instytucjach, które zwalczały naruszały itp. Nie ma tam słowa o PRL-u. Kto ciekawy, ten bez trudu znajdzie stosowne dokumenty.

A w konsekwencji powyższego wnoszę, aby Sąd:

1. Uchylił w całości *Decyzję odmowną*.
2. Zgodnie z treścią obowiązującej *Informacji IPN 2010*, zaliczył do wysługi pełnioną przeze mnie służbę w organach bezpieczeństwa państwa, w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*), przy zastosowaniu wskaźnika podstawy wymiaru określonego w art. 15, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*.
3. Zniósł limit kwoty maksymalnego świadczenia emerytalnego, ustanowionego na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
4. Nakazał *Pozwanemu* ponowne naliczenie mojego świadczenia, zgodnie z art. 15, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*.
5. Na podstawie art. 250§1 *Kodeksu postępowania cywilnego*, zarządził wydanie przez *Pozwanego* i przesłanie mi odpisów *Informacji IPN* z dnia (data wydania i numer *Informacji IPN*, wymienionej w **pierwszej** *Decyzji*, czyli nasza przykładowa *Informacja IPN 2010 z Wniosku*) o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa oraz *Informacji IPN* z dnia (data wydania i numer *Informacji IPN*, wymienionej w **drugiej** *Decyzji*, czyli nasza przykładowa *Informacja IPN 2017 z Wniosku*), o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Obie *Informacje IPN* to urzędowe dokumenty, dowodzące, że w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*), pełniłem służbę zarówno w organach bezpieczeństwa państwa (*Informacja IPN 2010*) jak i na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa (*Informacja IPN 2017*). Obie *Informacje IPN* powinny też - zgodnie z *Ustawą emerytalną* - wskazywać, w jakich jednostkach pełniłem tę służbę. Niestety, *Pozwany* nie przesłał mi tych dokumentów mimo tego, że stanowią jedyną podstawę obniżenia mojego świadczenia. Tym samym zostałem pozbawiony ważnych dowodów i możliwości skutecznego odwołania się.

Wniosku nr 5 nie składają osoby, które posiadają kopie obu *Informacji IPN*. Jeżeli mają tylko jedną, wnioskują o drugą. Posiadaną kopię/kopie dołączają do *Odwołania* jako Załącznik(i).

6. Na podstawie art. 227 *Kodeksu postępowania cywilnego*, uznał za dowód dokument *Wysługa w kontekście sprawy ZER* (numer tego dokumentu z **pierwszej** *Decyzji ZER*), z dnia (data jego wydania).

Dokument ten dowodzi, że w okresie (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*), pełniłem służbę w organach bezpieczeństwa państwa, która w myśl uchylonego art. 13, ust. 1, pkt 1b *Ustawy emerytalnej* traktowana była jako równorzędna ze służbą w Policji.

7. Na podstawie art. 227 *Kodeksu postępowania cywilnego*, uznał za dowód dokument *Wysługa w kontekście sprawy ZER* (numer tego dokumentu z **drugiej** *Decyzji ZER*), z dnia (data jego wydania).

Dokument ten dowodzi, że w dniu jego sporządzenia, *Pozwany* usunął z mojej wysługi służbę w organach bezpieczeństwa państwa i zastąpił ją służbą na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa.

Kontynuacja naszych *Wniosków*. *Wniosek 3* może wydać się bezzasadny, bo przecież „likwidujemy” *Informację IPN* o przebiegu służby na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa, ale rozsądek i ostrożność podpowiadają, żeby go pozostawić i niech Sąd zdecyduje o jego zasadności.

Żeby za bardzo nie gmatwać, we *Wnioskach 2 i 4* pozostawiono do decyzji Sądu, który punkt

tego przepisu zastosować, bo i sytuacje są różne, a generalizować nie ma co. Jednak, skoro służba w organach bezpieczeństwa państwa utraciła **tylko** właściwość równorzędności ze służbą w Policji, z automatu **stała się okresem składkowym** i jako taka powinna być wliczana do wysługi przy zastosowaniu wskaźników:

- Dla zweryfikowanych zgodnie z art. 15, ust. 1, pkt 2 i 3
- Dla „dziadków”, zgodnie z art. 15, ust. 1, pkt 2 (jeśli służba w OBP poprzedzała służbę w MO) lub z art. 15, ust. 1, pkt 3 (za służbę **wyłącznie** w OBP).

Ale to tylko moja interpretacja przepisów, bo według innych opinii, służba w „organach” może też być obliczana zgodnie z art. 15, ust. 1, pkt 4, chociaż moim zdaniem, przepis ten nie ma tu zastosowania, bo przecież art. 15b, który mówił o wskaźniku 0,7% za każdy rok takiej służby, został uchylony. Bardziej biegli w rachunkach i kalendarzu mogą więc pokusić się o doprecyzowanie *Wniosków* 2 i 4. Mniej biegli niech pozostawią to Sądowi.

Uzasadnienie.

W dniu (data *Wniosku*), w trybie art. 33, ust. 1, pkt 6 *Ustawy emerytalnej*, wystąpiłem z *Wnioskiem* do Dyrektora ZER MSWiA, o sprostowanie błędu organu emerytalnego i zaliczenie służby w organach bezpieczeństwa państwa do mojej wysługi oraz o doprecyzowanie, na podstawie jakiego przepisu zmieniono wysokość mojego świadczenia.

Wnosiłem więc o to, żeby *Pozwany* zastosował zrozumiałe i jednoznaczne przecież zapisy art. 15, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*, mówiące o sposobie naliczania okresów zatrudnienia, które **nie są równorzędne** ze służbą w Policji, a taką służbą z dniem 1.10.2017 r. stała się służba w organach bezpieczeństwa państwa.

Wnosiłem również o to, żeby *Pozwany* stwierdził nie budzący wątpliwości fakt, że tylko jedna ze znajdujących się w moich aktach osobowych, wzajemnie wykluczających się *Informacji IPN* jest prawdziwa, ta o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, a konsekwencji, z urzędu dokonał ponownego, zgodnego ze stanem faktycznym, naliczenia mojego świadczenia.

Ale *Pozwany* nie zastosował zrozumiałych i jednoznacznych przepisów art. 15, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*, nie stwierdził wzajemnego wykluczania się obu *Informacji IPN*., a tym samym nie dopatrył się oczywistego błędu po stronie organu emerytalnego. Wydał natomiast *Decyzję odmowną*, a odmowę uzasadnił tym, że:

- [...] *W tym miejscu wpisujemy treść argumentu(ów) z Decyzji odmownej, zgodnie ze wskazówkami zawartymi w „Analizie uzasadnień Decyzji odmownej ZER-u”, znajdującej się na stronie „OBP” witryny IGI [...].*

Uzasadnienie to jest **nieprawdziwe** i nie zasługuje na uwzględnienie przez Sąd, ponieważ [...] *W tym miejscu wpisujemy treść propozycji odpowiedzi na te argumenty lub własne przemyślenia, zgodnie ze wskazówkami zawartymi w „Analizie uzasadnień Decyzji odmownej ZER-u”, znajdującej się na stronie „OBP” witryny IGI [...].*

W ten sposób *Pozwany* usunął z wysługi moją (ilość lat) letnią służbę w organach bezpieczeństwa państwa, potwierdzoną *Informacją IPN 2010* i na podstawie *Informacji IPN 2017*, zastępuje ją *służbą na rzecz totalitarnego państwa*, chociaż obie *Informacje* mówią o tej samej służbie pełnionej w tym samym czasie. Służbie, którą pełniłem w tych samych jednostkach i na takich samych stanowiskach służbowych. *Informacja IPN 2017* nie wyczerpuje więc przesłanek art. 33, ust. 1, pkt 1 *Ustawy emerytalnej*, bo zmiana nazwy służby taką przesłanką z pewnością nie jest.

To propozycja, wariant wstępnej części *Uzasadnienia*, mający za zadanie podprowadzić odwołującego się do polemiki z „argumentami” ZER-u i udowodnienia, że nie mają żadnych racjonalnych i prawnych podstaw. Zwróćcie tylko uwagę na to, żeby nie przystać na warunki „zerowców” i zignorować to, co wypisują na temat sposobu naliczania świadczenia. Jak stoi w *Analizie...*, szukajcie tego jednego czy dwóch zdań i skupcie się na nich. Nie dajcie się wciągnąć w jałową dysputę o nieistotnych z punktu widzenia *Wniosku* i *Odwołania* okolicznościach, bo Zakład ma Was za półgłówków i właśnie na to liczy.

Rozwinięcie Uzasadnienia.

- 1) *Pozwany* nie prostuje błędu - o co wnosiłem - i nie podaje podstawy prawnej zmiany wysokości mojego świadczenia. W *Decyzji odmownej* sam jednak powołuje się na art. 33, ust. 1 *Ustawy emerytalnej*, więc potwierdza, że moje świadczenie zostało zmienione na podstawie tego właśnie przepisu a - zgodnie z nim - nową okolicznością/dowodem jest *Informacja IPN 2017* o mojej służbie na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa. Ta **nowa okoliczność/dowód nie unieważnia** jednak *Informacji IPN 2010*, więc okres służby w organach bezpieczeństwa państwa także powinien zostać zaliczony do wysługi.
- 2) *Pozwany* **związany jest treścią Informacji IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa**, co zresztą sam podnosił w sprawach odwoławczych, a co potwierdzały sądy, które w całości bądź w części **oddalały** *Odwołania* oraz sam *Pozwany* w *Decyzji odmownej*. Ale *Pozwany* **związany jest tylko i wyłącznie** treścią *Informacji IPN 2010*, bo to o niej mówiły sądowe orzeczenia. Nikt wówczas nie przypuszczał, że władza zechce wprowadzić powtórna sankcję finansową za służbę w organach bezpieczeństwa państwa i w obiegu prawnym znajdować się będą dwie, sprzeczne z sobą i wzajemnie wykluczające się *Informacje IPN*.
- 3) *Pozwany* świadomie ignoruje wyroki Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, do których odwoływałem się od *Decyzji ZER 2010*, a które to wyroki potwierdzają, że pełniłem służbę w organach bezpieczeństwa państwa. **A przecież to sam *Pozwany* udowodniał przed tymi sądami ten fakt. Udowodnił i wygrał.** (Akapit ten piszą osoby, które odwoływały się i przegrały swoje sprawy odwoławcze i apelacyjne lub apelacji nie składały. Wpisujemy sygnatury akt **przeigranych** spraw).
- 4) Pominięcie w wysłudze okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa byłoby uzasadnione i zgodne z prawem tylko wtedy:
 - Gdyby organ emerytalny udowodnił, że *Informacja IPN 2010* poświadcza nieprawdę lub została sfałszowana.
 - Gdybym ja, w postępowaniu sądowym udowodnił, że *Informacja IPN 2010* poświadcza nieprawdę lub została sfałszowana.
 - Gdyby IPN zmienił *Informację* o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa i wydał nową, w której zaświadczyłby, że takiej służby nie pełniłem.

Ponieważ żadna z tych sytuacji nie miała miejsca, ***Informacja IPN 2010* w dalszym ciągu jest ważnym i obowiązującym dokumentem urzędowym**. Unieważnienie jej teraz przez **uprawniony organ** oznaczałoby, że od 2009 roku, zmniejszone świadczenia emerytalne wypłacane były bezprawnie. Poza tym *Pozwany*, co sam przyznaje, takich uprawnień nie ma, a ponadto **związany jest treścią *Informacji IPN 2010***.

To również propozycja. Można jej oczywiście rozbudować i uzupełnić, ale bez przesady. Zwróćcie uwagę na to, że ani we *Wniosku*, ani w *Odwołaniu* nie poruszamy spraw związanych z

prawami człowieka, Konstytucją RP czy prawem unijnym. **I tak, z wiadomych przyczyn ma pozostać!** Podobnie, nie poruszamy tematu „krótkotrwałości”, zasług dla III RP, problemów zdrowotno-socjalnych itp., bo nie ma takiej potrzeby.

Zakończenie Odwołania.

Cała argumentacja *Pozwanego* ma jeden cel: wprowadzić Sąd w błąd i za wszelką cenę ukryć przed Sądem fakt, że w moich, będących w dyspozycji *Pozwanego* aktach osobowych, znajduje się *Informacja* IPN o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, która stanowi wciąż **obowiązujące, znane *Pozwanemu*** zaświadczenie o przebiegu pełnionej przeze mnie służby w latach (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*) i która w dalszym ciągu stanowi podstawę zaliczenia tej służby do mojej wysługi. A obowiązek zaliczenia tej służby, **z urzędu** spoczywa na *Pozwanym*.

Przyzna więc Sąd, że *Informacja IPN 2017* psuje istniejący obecnie porządek prawny, regulujący zaopatrzenie emerytalne funkcjonariuszy Policji i doprowadza jego przepisy do absurdu

Dlatego proszę, żeby Sąd przychylił się do moich wniosków, popartych dostarczonymi przeze mnie i przez samego *Pozwanego* oraz IPN dowodami i stwierdził, że **jedynym**, obowiązującym dokumentem poświadczającym moją służbę w latach (okres pełnienia służby w OBP określony we *Wniosku do ZER-u*) jest *Informacja IPN 2010*, ze wszystkimi tego konsekwencjami, dotyczącymi wysokości mojego świadczenia.

Imię i nazwisko

Wyk. 4 egz.

- egz. nr 1 - Sąd Okręgowy w Warszawie.
- egz. nr 2 - ZER MSWiA w Warszawie.
- egz. Nr 3 - FSSM RP (logiczny, dopuszczalny adresat. Federacja deklaruje przecieź, że jest Twoim reprezentantem w walce o przywrócenie świadczenia, wspiera inicjatywy oddolne, z pewnością więc doceni również Twoją i udzieli Ci wsparcia).
- egz. nr 4 - Imię i nazwisko

Załączniki:

- *Informacja IPN 2010* (dołączają osoby, które mają tę *Informację*)
- *Informacja IPN 2017* (dołączają osoby, które mają tę *Informację*)
- *Wniosek* z dnia r. do ZER MSWiA (nasz *Wniosek OBP*)
- *Decyzja odmowna* ZER MSWiA z dnia r.
- *Wysługa w kontekście sprawy* ZER-....., z dnia2010 r., uwzględniająca służbę w OBP)
- *Wysługa w kontekście sprawy* ZER-....., z dnia2017 r.

Podsumowanie naszego *Odwołania* i przypomnienie Sądowi, w jakim celu złożony został *Wniosek*.

Co do „stopki”. Nie, nie żartuję. Całkiem serio namawiam do wysyłania *Wniosku*, ewentualnego *Zażalenia*, *Odwołania* oraz innych dokumentów do Federacji. Napiszę jeszcze, dlaczego. Nie podaję numeracji załączników, bo „wyjdzie” ona sama w czasie pisania *Odwołania*.

Uwagi końcowe, dotyczące *Odwołania*.

- a) W przypadku *Odwołania*, podobnie jak we *Wniosku* do ZER-u, ważne, a w tym przypadku **decydujące** znaczenie ma **ściśle** trzymanie się zakresu przedmiotowego tego dokumentu.
- b) **Niczego więc nie dodawaj**. Nie pisz o swojej ciężkiej sytuacji materialnej, o zasługach, o pełnej poświęcenia służbie, bo o tym z pewnością pisałeś odwołując się od poprzedniej *Decyzji*. Tutaj nie jest to potrzebne. Nie poruszaj **innych** tematów, które przyjdą Ci do głowy albo podpowie „życzliwy” znawca, który jednak do tej pory nie widział możliwości uzyskania nowych *Decyzji* i składania nowych *Odwołań*.
- c) **Sprawdź kilka razy to, co napisałeś**. Szczególną uwagę zwróć na sygnatury i daty wytworzenia Twoich dokumentów oraz na numerację załączników i przypisów. Nie pisz tego, co Cię nie dotyczy ale nie „rekompensuj” na siłę opuszczonej treści. **Pamiętaj**, że przed Tobą jeszcze odpowiedź na *Stanowisko* ZER-u, więc puszczając w *Odwołaniu* wodze fantazji „pomóżesz” z pewnością ZER-owi, ale zaszkodzisz sobie.
- d) Jest możliwe, że wkrótce, w Internecie krążyć będą inne, „poszerzone” o inne „okoliczności”, wzory *Wniosku* i *Odwołania*. **Zapamiętaj więc**, że korzystając bezkrytycznie z „ulepszaczy” komplikujesz sprawę i robisz to na własną odpowiedzialność.

Po co to wszystko?

Jak już pisałem w „starej” witrynie, od czasu „upadku” OIU nie dzieje się nic, co w konkretny sposób przybliżyłoby nas do - ogólnie mówiąc - przywrócenia świadczeń. Nie tylko brak jest takich działań, ale brakuje też pomysłów na nie. „Represyjny” wątek IFP kona, a w zasadzie już wyciągnął nogi z powodu „zatrucia” wirusem 8a. O „radosnej” twórczości użytkowników portali społecznościowych już nie wspomnę.

No może nie do końca jest prawdą, że nic się nie dzieje, bo przecież powstały klany czy sojusze, a to łącznościowców, a to peselowców, a to właśnie 8a, których członkowie, skryci przed otoczeniem kombinują, jak by tu wyrwać się z macek IPN-u lub przekonać Brudzińskiego, że nie byli tacy źli. Na jaw wychodzą też inne, indywidualne przedsięwzięcia, mające na celu „wyjęcie” spod działania *Ustawy* tych najbardziej „niewinnych”. Jednym słowem podział i rozpiździaj na całego.

Jakie jest moje zdanie co do ostatnich poczynań Federacji, pisać nie muszę. Ale żeby być obiektywnym zaznaczę, że duża, a wręcz decydująca w tym zasługa samych zainteresowanych. Na miejscu Czarneckiego też bym się wkurwił, gdybym organizował manifestacje, na które w przyjeżdżałoby w porywach półtora tysiąca dusz, chociaż powinno być ich kilkakrotnie więcej. Ale nie usprawiedliwia to w żaden sposób tego, co Federacja robi teraz, a raczej czego nie robi. Ma jednak możliwość to zmienić, o czym dalej.

Jak już przeczytaliście w „*Rozwinięciu Uzasadnienia*”, ani we *Wniosku*, ani w *Odwołaniu* nie ma żadnych treści, które dawałyby XIII Wydziałowi pretekst do zawieszenia sprawy. Kataklizmy raczej nam nie grożą. Art. 177§1, pkt 1 *Kodeksu postępowania cywilnego*? Wyrok w **zawieszonych** już sprawach (a więc postępowanie nie toczy się) i tak **nie będzie** dotyczyć „uchylenia” służby w organach bezpieczeństwa państwa, więc bez względu na wyrok, służba ta dalej nie będzie wliczana do wysługi, a właśnie tego problemu dotyczyły *Wniosek* i *Odwołanie*. Pytanie do

Przyłębskiej? O co? „Konstytucyjność” *Informacji* OBP potwierdziły sądy, a „klepnął” Rzepliński.

Tylko dwa powody zawieszenia przychodzą mi na myśl. Pierwszy, to art. 177§1, pkt 4. Oczywiście że mógłby zostać zastosowany, i należałoby go zastosować, żeby pociągnąć „zerowców” do odpowiedzialności. ale żaden sędzia na to nie pójdzie, bo posypałaby się cała ustawa. Drugi powód, to „utrata” zdolności sądowej przez wnioskujących. Że niemożliwe? To właśnie dzieje się z Wojciechem J., byłem już - szybko poszło - funkcjonariuszem CBA, którego skierowano na badania psychiatryczne.

Widzicie więc, że XIII Wydział może mieć poważny problem ze służbą w organach bezpieczeństwa państwa. Może, ale nie musi, bo z pewnością znajdzie byle pretekst, żeby zawiesić tych kilka, kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt *Odwotań*. Ale jeśli *Odwotań* będzie kilka lub kilkanaście tysięcy, a sprawa zostanie nagłośniona i stanie się znana opinii publicznej, tak łatwo już nie będzie i jakaś, oczywiście polityczna decyzja musi zapaść. A to tylko jedna z możliwych konsekwencji.

I dlatego właśnie zalecam, czy wręcz nalegam na wysyłanie dodatkowego egzemplarza Waszych pism do Federacji (ale też do RPO czy HFPC). Zmuscie ją do działania i zajęcia się sprawą. Ja i osoby mnie wspierające nie rościmy sobie żadnych praw autorskich do projektu „OBP”, nie liczymy na poklask i nie oczekujemy żadnych zaszczytów czy pochwał. Niektórzy „walczący” pewnie się uśmieją, ale robimy to dla dobra sprawy.

Natomiast Federacja wciąż jest autorytetem, *alfą* i *omegą* dla zdecydowanej większości represjonowanych. Zwłaszcza tych starszych, nie obeznanych z zawiłościami prawa i podchodzących nieufnie do nieautoryzowanych przez Federację inicjatyw, które w ich mniemaniu mogą przynieść im szkodę. My chętnie oddamy tę inicjatywę i posiadane materiały w bardziej znane od nas ręce. Byleby tylko była chęć i dobra wola z drugiej strony.

Jest szansa, żeby ożywić środowisko represjonowanych i żeby zrobić coś, co może, chociaż nie musi, mieć wpływ na wysokość świadczeń i/albo zmienić losy zawieszonych spraw czy wręcz samej *Ustawy*. Ale jak nie spróbujemy, nie dowiemy się tego.

Na koniec odpowiadam na pytanie, które z pewnością zadacie: czy dokumenty są bez błędów? Dołożyliśmy wszelkich starań, żeby ich nie było. Na pewno nie ma takich, które stanowiłyby powód do odrzucenia *Wniosku* czy *Odwotań*. Być może jednak coś przeoczyliśmy. Dlatego celowo użyłem takiego formatowania, żeby utrudnić bezrefleksyjne kopiowanie/wklejanie tekstu, prababkę wszystkich błędów. Czytajcie więc i myślcie o tym, co piszecie, a jeśli znajdziecie błąd, poprawcie go. Ale trzymajcie się wskazówek, które tu przeczytaliście. Powodzenia.